

# foto

# #09

„Foto”  
Miesięcznik Fotograficzny  
Index 25059  
Cena 14,90 zł (w tym 8% VAT)  
[www.foto.com.pl](http://www.foto.com.pl)

## akt w pejzażu

Krajobraz księżycowy  
Piotra Mellerera

## KIRGISCY NOMADZI

Pejzaż – fotografia – filozofia

## NIKOLAI VOLKOV

## Bitwa Warszawska 1920

POJEDYNKI

Setki **Canon**

70-200 mm od **Sigmy** i **Canon**

TESTY

**Panasonic** GF3

**Nikon** Coolpix P300

Zawodowe **plecak**

foto jest członkiem



ISSN 0324-8453

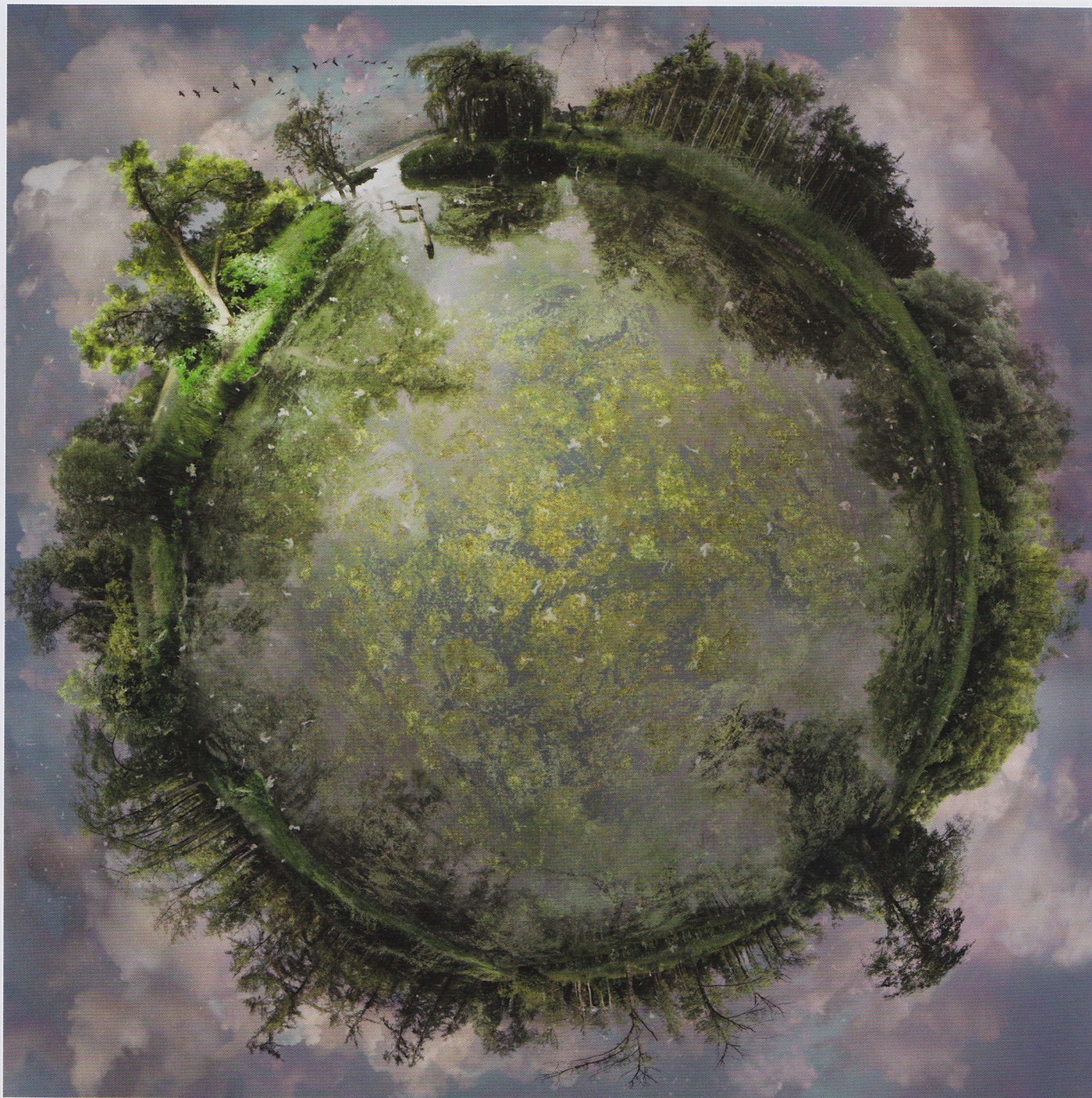


9 770324 845106

09

Catherine Nelson

Technologia jest moim przedzłem



Przebywając w marcu na Art Paris 2011, szukałam interesujących przykładów dotyczących tematyki w pejzażu fotografii. Spośród wystawionych przez liczne galerie propozycji, najbardziej przypadły mi do gustu wielkoformatowe, kolorowe obrazy Catherine Nelson, pochodzące z cyklu: *Creation and Future Memories*. Prace tej zamieszkałej w Belgii, 38-letniej, Australijki prezentowała galeria Paris-Beijing. Mimo, że wisiały one w kącie zewnętrznej ściany stoiska galerii i tak swą oryginalną koncepcją przyciągały uwagę odbiorców. Artystka pokazała motywy kuli zarośniętej: drzewami liściastymi, iglastymi, krzewami, trawami tataraku i trzciny. Istniejący pośrodku staw ozdabiały malownicze wodne lilie, pływający plankton i ptactwo. Lustrzane odbicia białych chmur, błękitnego nieba oraz usytuowanej wokół stawu bujnej roślinności, powodowały wyjątkowo czarującą, tajemniczą atmosferę. Piękne, zielone łąki i lasy stanowiły elementy wymarzonych, subtelnych, mikro światów. Absolutnie sztuczne, wspaniałe kreacje emanowały szczególną siłą, spokojem także wyjątkowym uczuciem wolności, jakiego może dać człowiekowi potęga i uroda prawdziwej natury. Radosne, pełne optymizmu pejzaże zachęcały odbiorców do odpoczynku albo wymagowanej wędrówki po widniejących na fotografiach gąszczach. Na każdym zdjęciu, symbolizująca Ziemię kula, w zależności od pory roku zmieniała barwy, od żółto-brązowej jesieni do jasno-zielonej wiosny. Urokliwe, kolorowe tonacje podkreślały bogactwo przyrody charakterystycznej dla Europy Północnej i Środkowo-Wschodniej, a także Północnej Kanady. Artystka nie uwzględniła palm, kaktusów ani oleandrów. Przybliżyła tylko pejzaż półkuli północnej zapominając o południowej. Nic w tym dziwnego, malując kamerą transcendentalne, idealne krajobrazy, powoływała się na tradycje europejskiego malarstwa pejzażowego. Zainspirowana francuskimi impresjonistami, również naturą malowaną przez Bruegel'a, wykreowała własne, wyjątkowo udane wizje.

Proponowana przez nią, osadzona w *universum* planeta dziwiła brakiem właściwej perspektywy oraz zachwianymi proporcjami pomiędzy drzewami a liśćmi. Właściwie sprawiała wrażenie szybującej w przestworzach, ciekawej zabawki. Nelson pracując nad powstaniem swych spektakularnych prac korzystała z setek zdjęć. Kolażując ze sobą poszczególne urywki skonstruowała złudne fatamorgany, które nazwała *science fantasy* (naukowymi fantazjami). Bazując na zdobytych wcześniej doświadczeniach malarskich w połączeniu z wyuczoną, opanowaną do perfekcji techniką cyfrową, stworzyła rzadko praktykowany rodzaj manipulowanej fotografii digitalnej. Pan Geoffroy Dubois z galerii Paris-Beijing wyjaśniał, że swymi fikcyjnymi pejzażami autorka protestuje przeciw katastrofie klimatycznej. Uwodząc odbiorców wizerunkami bajecznie zielonej planety, nawołuje do efektywnego dbania o stan otaczającego nas naturalnego środowiska. Catherine Nelson studiowała w Chelsea College of Art & Design. W 1996 roku otrzymała dyplom z malarstwa w College of Fine Arts w Sydney. W 1999 roku przeprowadziła się do Mediolanu, gdzie przyjęto ją do zespołu realizującego efekty wizualne oraz animację komputerową dla potrzeb filmu. Była zatrudniona przy produkcjach takich filmów jak: *Moulin Rouge*, *Harry Potter*, *300* i *Australia*. Nelson uchodzi za obywatelkę świata. Oprócz rodzinnego Sydney mieszkała w Bratysławie, Brukseli, Londynie, Mediolanie, Reykjaviku, Rzymie, a obecnie w Gandawie. W 2008 roku postanowiła uprawiać digitalną fotografię artystyczną. Wiadć, że ta trafna decyzja przyniosła jej szczęście. Do tej pory miała wystawy indywidualne w Australian Cener i Galerii Paris-Beijing w Paryżu. W 2010 surrealne, fantazjne pejzaże z serii *Creations* nominowano do nagrody *Blake Preis*, przyznawanej za wartości spirytualne i religijne w sztuce. W roku 2010 została również finalistką konkursu organizowanego przez Royal Bank of Scotland Emerging Artist Award.

Alexandra Hołownia

